

– Dzisiaj nikt nie chce działacza na prezesa, dzisiaj potrzebny jest menadżer – mówi Jarosław Kołodziejczyk, nowy prezes Piasta Gliwice, pełniący tę funkcję od trzech tygodni. – To musi być osoba, która sprawnie radzi sobie w środowisku i przede wszystkim potrafi znaleźć pieniądze, zmotywować pracowników i zarządzać klubem.

# „Jestem dobrym menadżerem”

**Błażej Kupski:** – Jaki jest pana pomysł na Piasta?

**Jarosław Kołodziejczyk:** – Klub piłkarski to przede wszystkim firma pijarowska, i tak go trzeba budować. To musi być coś, co przemawia, zachęca do przyścia na stadion, zachęca sponsorów do tego, żeby zechcieli zostawić pieniądze na stadionie i zechcieli się reklamować. Dzisiaj każdy potencjalny reklamodawca pyta się: co ja z tego będę miał? Trzeba więc zapewnić fajne widowisko, zapłacić stadion, musi to być ciekawe.

## BILETY NIE ZDROŻEJĄ

**JK:** – Za chwilę opublikujemy nowy cennik biletów i karnetów...

**BK:** Zdrożają?

**JK:** – Nie, nie będzie drożej. W sumie już teraz nie jest drogo, bilet za 10 złotych to jest koszt porównywalny z ceną biletu za dojazd autobusem na mecz. Nie może być taniej, bo byłibyśmy śmieszni, natomiast będzie szereg upustów i ulg, bilety dla grup zorganizowanych po 5 złotych... Mam nadzieję, że dzięki temu uda nam się zwiększyć widownię o około 10%.

## O PRYWATYZACJI

**JK:** – Koszty utrzymania stadionu są niebagatelne. Nikt nie jest w stanie w Polsce zbilanso-



wać działalności stadionu, tak samo jest w Gliwicach. Mam nadzieję, że za kilka lat będziemy jednak pierwszym miastem, któremu się to uda.

**BK:** – Czy Piast może być w przyszłości klubem sprywatyzowanym?

**JK:** – Myślę, że miasto jest dobrym właścicielem klubu, ale lepszym byłoby prywatni właściciele. Mnie odpowiada taki system, że miasto ma mniejszościowe udziały, zabezpieczające przed tym, żeby ktoś nie przeniósł klubu do innego mia-

sta, czy go „zamordował”. Są takie przykłady z Polski, gdzie do klubu wszedł biznesmen, włożył duże pieniądze, a potem z niego gwałtownie wyszedł.

## NIE WYKO-LEIŁEM LOKOMOTYWY

**BK:** – Pracował pan kiedyś na kolei, na jednym z forów internetowych pojawiła się informacja, że jako dyżurny ruchu

doprowadził pan do... wykołowania lokomotywy. Czy to prawda?

**JK:** – Nie, to nie jest prawda.

**BK:** – Na kolejnym forum znalazłem informację, że jako dyrektor zakładu konstrukcji spawarek Bumaru Łabędy przyszedł pan rozkłócić między sobą związkowców, czy to prawda?

**JK:** – To oczywiście nieprawda.



Zapis telewizyjny całego wywiadu znajduje się pod adresem [www.24gliwice.tv](http://www.24gliwice.tv)

Wywiad można również uruchomić za pomocą smartfona z aplikacją do czytania kodów QR.

**BK:** – To skąd się to bierze, że za panem ciągną się takie oskarżenia?

**JK:** – Trudno robić coś i nie wywoływać negatywnych komentarzy. Im więcej człowiek pracuje, tym więcej jest negatywnych komentarzy. Trudno jest nie narazić się komuś, jeśli chce się zrobić coś konkretnie. Ktoś, kto chce być dla wszystkich miły, nic nie osiągnie. Zarządzanie to okrawanie, zarządzanie to jest niestety ból. Nie da się zarządzać i być dla wszystkich miłym. Nie ma takiej możliwości.

## NIE POZWOŁĘ SKRZYWDZIĆ PIŁKARZY

**BK:** – Po jednym z meczów pojawiły się zarzuty, że miał pan wcześniej podejść do delegata i wspomnieć o uczciwym sędziowaniu. Czy jak wchodzimy do

restauracji to zaczynamy od tego, że zaglądamy do kuchni i mówimy, że dzisiaj obiad ma być smaczny?

**JK:** – Odpowiem pytaniem. Jak ktoś pana przyjmuje do pracy i mówi, że oczekuje dobrej, uczciwej pracy, to czułby się pan obrażony?

**BK:** – Nie.

**JK:** – Właśnie. Ja na odprawie przedmeczowej, gdy pan delegat zapytał, czy ktoś ma jakieś uwagi i pytania, poprosiłem, żeby zwrócił uwagę sędziom, żeby obiektywnie sędziowali.

**BK:** – Miał pan jakieś złe doświadczenia z tym sędziami?

**JK:** – Wcześniej wystosowałem do szefa sędziów piłkarskich pismo, w którym wskazałem 6 przypadków, gdzie zostaliśmy źle potraktowani(...) Chciałem uprzedzić, że będziemy wszystkim dokładnie patrzeć na ręce. Zawsze będę podnosił wrzask wtedy, gdy będę uznawał, że moich piłkarzy skrzywdzono.

Ten materiał zobaczysz w TV



[www.24gliwice.tv](http://www.24gliwice.tv)